Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVI. Wtorek, 3 grudnia 1935 r. Nr. 331

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Dalsze przesłuchiwanie świadków

w procesie zamachowców ukraińskich

WARSZAWA, 2.12. (Tel.wł.). W procesie ukraińskim sąd w dalszym ciągu przesłuchuje świadków. Dotychczas na 147 osób i pięciu biegłych, wezwanych do sprawy, sąd przesłuchał około 60 świadków i jednego biegłego Franciszka Ignatowskiego.

Przesłuchanie tak wielkiej ilości osób, zabierze sądowi jeszcze około 10 dni. W związku z tem, oczekiwać należy, że proces o zabójstwo ś.p. min. Pierackiego zakończy się około Bożego Narodzenia.

Zainteresowanie procesem ukraińców słabnie z każdym dniem. Okoliczności, n aktóre od dziś zeznają świadkowie, nie są już tak interesujące, jak w pierwszych dniach rozprawy. Gdy w pierwszych dniach nie można się było dostać na proces, dziś miejsca dla publiczności świecą pustkami.

Przed otwarciem sesji Sejmu

Expose wicepremjera Kwiatkowskiego

WARSZAWA, 2.12. (Tel. wł.) W czwartek o godz. 11 przed południem nastąpi, jak wiadomo, otwarcie sesji zwyczajnej Sejmu. Na porządku dziennym czwartkowego posiedzenia znajdzie się *pierwsze czytanie ustawy skarbowej wraz z preliminarzem budżetu państwa na rok 1936-37.*

Jak słychać, obrady budżetowe Izby zainauguruje *przemówienie ministra skarbu p. Kwiatkowskiego,* który zanalizuje budżet, omówi dotychczasowe wyniki prac Rządu w dziedzinie gospodarczej oraz zakreśli plan Rządu w sprawach finansowo-gospodarczych na najbliższą przyszłość.

Po expose p. wicepremjera odbędzie się *dyskusja generalna w pierwszem czytaniu.* Dyskusja ta wypełni prawdopodobnie cały dzień. Być może nawet, że na jednem posiedzeniu nie zostanie wyczerpany porządek obrad jeśli się zważy, że Izba będzie musiała dokonać wyboru komisji do której przesłany zostanie budżet. Nie jest więc wykluczone, że drugie skolei posiedzenie Sejmu odbyłoby się następnego dnia tj. w piątek.

Co do prac komisji sejmowej nad budżetem, to, jak mówią, nie należy oczekiwać przed ferjami świątecznemi, by prace te mogły intensywnie się rozwinąć z tego choćby względu, że referenci poszczególnych części budżetu muszą mieć pewien czas na przygotowanie referatów powierzonych sobie budżetów. Gros więc prac komisji przeniesie się *po ferjach świątecznych na styczeń.* W grudniu natomiast rozpatrzonoby zaledwie kilka mniejszych budżetów.

Z pola walk w Afryce

nadeszły skąpe wiadomości

PARYŻ, 2.12. (Tel. wł.) Nie ogłoszono w Asmarze oficjalnego komunikatu o rozwoju działań wojennych. Z innych źródek napływają *bardzo skąpe wiadomości.* Z frontu północnego brak ich zupełnie.

Na froncie południowym — według wiadomości abisyńskich — straże przednie armji rasa Nasibu i Wahiba Paszy *posuwają się w kierunku Gorrahei przeciętnie o 30 km. dziennie.*

Według pogłosek, krążących w Harrarze, w dolinie rzeki Webi Szebeli miało dojść do *ponownego starcia pomiędzy wojskami włoskiemi a armją rasa Desty.*

Agencja Havasa powtarza pogłoskę krążącą w Harrarze, o tem, jakoby Abisyńczycy *zajęli miejscowość Amara w pobliżu Obia,* położoną na terytorjum Somali włoskiego.

BUNT W ARMJI NEGUSA

LONDYN, 2.12. (Tel. wł.) Z Addis Abeby donoszą: Śmierć b. negusa Lidż-Jassu jest w dalszym ciągu *tematem najrozmaitszych pogłosek.* Ogólnie panuje przeświadczenie, że b. cesarz *nie zmarł śmiercią naturalną.* Podobno część wojsk *zbuntowała się przeciwko władzom centralnym.* Zbuntowane wojska wypowiedziały się za b. cesarzem i *odmówiły wymaszerowania na front.* Gwardja cesarska dokonała *rozbrojenia* zbuntowanych oddziałów

Nowy wojewoda wileński

P. Prezydent Rzplitej mianował płk. dypl. Ludwika Bociańskiego wojewodą wileńskim.

Młodzież żydowska

U PREMJERA I MIN. OŚWIATY.

WARSZAWA, 2.12. (Tel.wł.). Do premjera p. M. Zyndram-Kościałkowskiego i kierownika Ministerstwa oświaty, prof. Chylińskiego, udała się dziś delegacja studentów żydów ze wszystkich miast akademickich, na terenie których odbywały się ostatnio manifestacje przeciwżydowskie.

Delegaci prosili o zaopiekowanie się nimi i ułatwienie warunków pracy.

Zwycięstwo króla nad... rojalistami

Amnestja w Grecji

WIEDEŃ, 2.12. (Tel. wł.) Z Aten donoszą: Wczoraj wieczorem ukazał się w dzienniku urzędowym dekret o amnestji, który obejmuje *wszystkich uczestników rewolty marcowej, nie wyłączając Venizelosa.* Ułaskawieni będą przywróceni w swych prawach majątkowych. Wojskowi *nie powrócą na swe dawne stanowiska,* lecz otrzymają *emerytury.* Amnestja powszechna jest wielkiem *zwycięstwem króla nad rojalistami.* W kołach republikańskich panują nastroje *bardzo przychylne dla króla Jerzego.* Natomiast koła skrajnie rojalistyczne wyrażają niezadowolenie. Jeden z dzienników ultraprawicowych zamieścił artykuł *wyrażający ubolewanie sposodu powrotu na tron króla Jerzego,* który nie spełnił nadziei swych zwolenników.

ATENY. 2.12. (Tel. wł.) Z dobrodziejstw amnestji korzystają wszyscy politycy, zamieszani w rewolcie marcowej, m. in. *Venizelos i Plastiras.* Wojskowi wszystkich stopni zostali ułaskawieni. Rząd zastrzega sobie jedynie prawo wyznaczenia miejsca zamieszkania tym spośród ułaskawionych, których *będzie uważał za szczególnie niebezpiecznych.* Wszelkie konfiskowane dobra zostaną *zwrócone.* Dekrety wchodzą w życie *niezwłocznie.*

Wrzenie na Dalekim Wschodzie

Autonomja pięciu prowincyj chińskich

LONDYN. 2.12. (Tel. wł.) Z Szanghaju donoszą: W kołach chińskich twierdzą, że nacisk japońskich władz wojskowych na gubernatorów prowincyj północnych jest tak silny, że w dniu dzisiejszym *należy się spodziewać ogłoszenia autonomji pięciu prowincyj północnych.*

GROŹNA SYTUACJA

PEKIN, 2.12. (Tel. wł.) Wedle wiadomości ze źródeł chińskich. mer Tientsinu miał wystosować do rządu nankińskiego depeszę, przedstawiającą sytuację, jako *nadzwyczaj groźną.* Depesza zapowiada, że proklamowanie autonomji w Tientsinie może nastąpić w najbliższym czasie.

CHIŃSCY KOMUNIŚCI W FUKJEN

LONDYN, 2.12. (Tel. wł.) Z Szanghaju donoszą: Według dziennika „Sun bao" oddziały chińskiej armji czerwonej *wtargnęły niespodziewanie do prowincji Fukjen,* która uchodziła za zabezpieczoną przez najściem bolszewików. Zaskoczone wojska rządowe musiały się *wycofać z miasta Maobin,* które zostało doszczętnie złupione przez czerwonych.

KATASTROFALNY WYBUCH

TOKIO, 2.12. (Tel. wł.) Agencja Rengo donosi, że wybuch w składach amunicji w Lancaru, stolicy prowincji Kansu, który wydarzył się 20 listopada, *miał katastrofalne następstwa. Przeszło 1000 osób zostało zabitych.* Katastrofa ta rzekomo *udaremniła plany rządu nankińskiego w Chinach północnych.*

Skarb armji Samsonowa

zakopany pod Tannenbergiem

MŁAWA, 30.11. (Tel.wł.). W czasie wojny — jak wiadomo — rozgrywały się ciężkie walki pomiędzy armją niemiecką a rosyjską na Mazurach, uwieńczone **zwycięstwem armji niemieckiej pod Tannenbergiem.**

W związku z temi walkami i szybkim odwrotem armji rosyjskiej z pod Tannenberga, kursuje legenda, iż **Rosjanie, cofając się, zakopali w ziemi olbrzymi skarb wojenny, a mianowicie miljon rubli w złocie.**

Do mieszkańca Działdowa, p. E. Rucińskiego, zwrócił się przed tygodniem pewien tajemniczy osobnik z b. Kongresówki, który zwierzył się, iż zna tajemnicę zakopanego skarbu i może wskazać miejsce, w którem skarb ukryto. P. Ruciński zainteresował się sprawą i zwrócił się do władz niemieckich, które podobno **zezwoliły na odszukanie skarbu i za wydobycie go ofiarowały nagrodę 80.000 marek.** P. Ruciński wraz z tajemniczym nieznajomym udali się na teren, wskazany przez tego ostatniego, gdzie już od tygodnia pracują nad odnalezieniem skarbu.

Jak dotychczas, poszukiwania te nie dały żadnego rezultatu.

Samochód wpadł na oddział wojska

11-tu żołnierzy ciężko rannych

TORUŃ, 2.122. (Tel.wł.). Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj o godzinie 9 m. 30 wieczorem przy zbiegu ulic Bydgoskiej i Szopena w Toruniu nawprost restauracji „Tivoli".

Ulicą przechodził pluton żołnierzy z II baonu 67 p. p., wracający do koszar na plac Katarzyny, **z meczu bokserskiego między „Polonia" Bydgoska a „Gryfem" Toruńskim.**

Nagle stylu na maszerującą kolumnę żołnierską najechał samochód osobowy P. M. 52119.

Jedenastu żołnierzy zostało ciężko rannych, ulegając złamaniu rąk i nóg. Wszystkich ich odwieziono do szpitala wojskowego. Dwaj — **Jerzy Tusk i Teodor Jereczek** znajdują się w stanie beznadziejnym.

Sprawca strasznego wypadku, szofer, wyskoczył z auta i zbiegł przez sąsiedni ogród Botaniczny.

Samochód jechał bez zapalonych świateł.

Ulgi w spłacie

zaległości ubezpieczeń społ.

Minister opieki społecznej podpisał świeżo zarządzenie wprowadzające **dalszą ulgę w spłacie zaległości z tytułu składek na rzecz ubezpieczeń społecznych.** W marcu b.r. zostało, jak wiadomo, wydane zarządzenie, zezwalające instytucjom ubezpieczeń społecznych **na przyjmowanie obligacyj 6% państwowej pożyczki narodowej** na spłatę zaległych składek.

Ta forma spłaty dotyczyła zaległych składek wraz z odsetkami zwłoki, których termin uiszczenia upłynął przed 1 stycznia 1934 r. Ostatnie zarządzenie wprowadza dalszą ulgę dla płatników, przedłużając termin 1 stycznia 1934 r. **do 1 kwietnia 1935 r.,** t.j. o 15 miesięcy.

Zarządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 grudnia b.r.

Równocześnie min. opieki społecznej podpisał zarządzenie zezwalające zakładowi ubezpieczeń społecznych i ubezpieczalni krajowej w Poznaniu **na przyjmowanie 6 procentowej państwowej pożyczki narodowej na spłatę zaległych rat amortyzacyjnych, od setek i odsetek od zwłoki od pożyczek hipotecznych, udzielonych przed 1 stycznia 1934r.**

Obligacje pożyczki narodowej składane na pokrycie tych należności przyjmowane będą **po kursie emisyjnym, t.j. 96 zł. za 100 zł.** wartości nominalnej.

Pijany wyścig

REKORDZISTY.

LONDYN, 2.12. (Tel.wł.). Przed sądem w Warwick odpowiadał znany zawodnik automobilowy, zdobywca wielu cennych nagród międzynarodowych Louis Fonte, oskarżony o śmiertelne przejechanie człowieka.

Fonte, będąc pijanym, urządził sobie wraz z innym uczestnikiem libacji wyścig na szosie, podczas którego najechał na przechodnia tak, że ten w następstwie odniesionych ran zmarł.

Automobilista skazany został na trzy lata więzienia.

Ciągnienie 3 proc. Pożyczki Premiowe

INWESTYCYJNEJ I-EJ EMISJI

(Dzień 1-szy)

Wczoraj wylosowano serje i numery:

Zł. 500.000 — serja 14661 nr. obl. 26.
Zł. 100.000 — serja 7699 nr. obl. 27.
Zł. 50.000 — serja 5274 nr. obl. 19.
Zł. 10.000 — serja 2555—41, 5181—21, 5333—27, 7406—36, 10675—39, 10942—16, 11571—7, 13045 — 32, 13391 — 2, 16734—50, 19653—5, 21440—22, 22375—40, 22445—31.

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

14)

— Pod tym względem nie zgadzam się z panem — oswiadczyła nagle Kitty Tretheway. — Ojciec nie mógł spać, bo dopiero pół godziny przedtem kłócił się z Charlie'm i był bardzo zagniewany. Znam go dobrze i wiem, że nigdy tak szybko nie potrafi ochłonąć z gniewu.

— Nie neguję tego — uśmiechnął się Liddell — lecz to, co widziałem, może świadczyć, że pan Tretheway został napadnięty znienacka. Jednakże nasza dyskusja do niczego nie doprowadzi! Uważam, że w danej chwili pozostaje nam tylko jedno, mianowicie odnaleźć pana Tretheway'a. Właśnie pragnę zadać państwu kilka pytań. Czy auto pani męża mogło być wyprowadzone z garażu tak cicho, żeby pani tego nie słyszała?

— Oczywiście — odparła pani domu. — Sypialnia moja wychodzi na morze. Zawsze okno mam szeroko otwarte i szum fal tłumi wszystkie hałasy na korytarzu.

— A zatem —ciągnął dalej Liddell — nie może pani nic słyszeć, co się dzieje w pokoju pani męża?

— Nic a nic! — odpowiedziała twardszym jeszcze i surowszym głosem. — Mój pokój jest po przeciwnej stronie domu. Okno mam na południe, podczas, gdy okno pokoju mego męża wychodzi na północ.

Zaległa chwilowa cisza.

— Czy wolno zapytać — odezwał się po chwili nadinspektor — co skłoniło pana Aylwarda do tak nagłego wyjazdu, bo przypuszczam, że istotnie był nagły?

— Miało to wszystko pewien związek z awanturą, jaka powstała między nim a moim mężem — odpowiedziała pani Tretheway po chwili.

— A jaka była przyczyna awantury?

— Lękam się, że nie będę mogła panu tego powiedzieć — rzekła niechętnie. — Jest to sprawa osobista. Mogę tylko stwierdzić, chociaż z wielką przykrością, że w tym wypadku jestem raczej po stronie mego siostrzeńca.

Nadinspektora zdziwiło nieco to oświadczenie, lecz postanowił na ten temat więcej nie indagować.

— Jeszcze jedno pytanie — rzekł — czy te nocne wycieczki pani męża miały jakiś specjalny cel, czy też pragnął się, że tak powiem, ochłodzić po każdorazowej awanturze?

Pani Tretheway wyprostowała się dumnie i wypowiedziała lodowatym tonem:

— To również jest pytanie, na które, niestety, nie udzielę panu odpowiedzi.

Nadinspektor wstał.

— Interesuje mnie teraz najbardziej — rzucił obojętnie — czego pani sobie odemnie życzyła. Czy chciałaby pani, abym wszczął poszukiwania męża? Jeżeli tak, to musi mi pani także przyjść z pomocą.

— Moje zachowanie się prawdopodobnie wydaje się panu dziwne — rzekła Tretheway, wstając również. — Przypuszcza pan, że jestem zimna i obojętna na to, co się stało memu mężowi. Nie potrafię panu tego wytłumaczyć, a co do samego pytania, czegobym sobie od pana życzyła... — umilkła na chwilę. — Tak. Jeżeli pan sądzi, że mężowi memu przytrafiło się jakieś nieszczęście, to proszę, niech go pan szuka usilnie. Jeżeli zaś nie było żadnego wypadku, wątpię, czy on nam za te starania potem podziękuje. Ale trudno, nic można już temu zapobiec. Proszę, niech pan się za wszelką cenę dowie, co się z moim mężem stało.

Obydwie z córką odprowadziły panów aż do drzwi frontowych. Liddell przed pożegnaniem zbadał dokładnie alejkę w poszukiwaniu śladów kół samochodowych, lecz rzęsisty deszcz nocny musiał te ślady zatrzeć zupełnie i nie pozostało po nich znaku.

(D. c. n.)

„Jeden Chrystus nie bierze"...

Z dziejów oszukańczych praktyk Federów

Po jednodniowej przerwie w głośnej aferze spirytusowej, w dniu wczorajszym sąd *przesłuchiwał ostatniego świadka, inspektora kontroli skarbowej Władysława Szostaka.*

Zeznanie tego świadka wniosło do sprawy dużo nowych, nieznanych szczegółów, dotyczących oskarżonych Federów, a zwłaszcza Jonasa

Kiedy świadek objął w rafinerji Federów urzędowanie zwrócił się do niego osk. Jonas Feder i zaproponował mu, czyby *nie zgodził się na* nielegalny *wywóz z rafinerji spirytusu.* Na tem tle wywiązała się dłuższa rozmowa, w czasie której Feder wspomniał świadkowi w zaufaniu, że z rafinerji wywieziono nielegalnie *około 20.000 litrów, za co otrzymano przeszło 170.000 zł.* Spirytus ten miał być wywieziony jeszcze przed objęciem urzędowania przez p. Szostaka.

Duże wrażenie wywołały słowa, jakie miał powiedzieć do świadka osk. Jonas Feder. Kiedy mianowicie świadek. w rozmowie z Federem wyraził przekonanie, *że nie wszyscy urzędnicy są nieuczciwi,* Feder miał mu powiedzieć te słowa: *„Jeden Chrystus nie bierze, bo jest ukrzyżowany..."*

Wyczerpujących wyjaśnień udzielił świadek odnośnie znalezienia w jego marynarce kwitu bagażowego *na przewóz kilku litrów spirytusu.* Zapytany przez sąd, czy nie wie, skąd się znalazł w jego kieszeni kwit, świadek wyraził przypuszczenie, że *musiał mu „ktoś" umyślnie włożyć go do kieszeni.* Pracując w rafinerji świadek zdejmował zazwyczaj marynarkę, którą *pozostawiał w biurze.* Kto mógł mu urządzić taki „kawał", tego świadek nie wie.

O kwicie tym świadekby nie wiedział, gdyby nie anonim, jaki został wysłany na niego do wydziału śledczego w Sosnowcu.

W rozmowie ze świadkiem komisarz Kardasiewicz miał się do niego wyrazić: *Niech się pan nie martwi, my wiemy, kto to zrobił!...* Następnie świadek ten mówił dużo o *rozpaczliwej sytuacji robotników rafinerji będzińskiej,* którzy, po wykryciu nadużyć i aresztowaniu Federów, znaleźli się bez środków do życia. Okazało się wówczas, że *Federowie od szeregu miesięcy nie wypłacali robotnikom należnych im zarobków.* Doszło do tego, że spirytusu nie miał kto pilnować. Dopiero dzięki usilnym staraniom robotnicy przystąpili do pracy dzięki czemu można było przewieźć zapasy spirytusu na inne miejsce.

Dalej świadek zeznał, że kiedy badał zapasy spirytusu w rafinerji Federów, *stwierdził brak około 3000 litrów,* przy powtórnej jednak rewizji okazało się, że braki te były o wiele mniejsze, co mogło się zdarzyć na skutek przeoczenia czy też złego obliczenia.

W odpowiedzi na zarzut, stawiany świadkowi, skąd wzięły się u niego story, będące własnością rafinerji, udzielił on sądowi wyczerpujących wyjaśnień, poczem odpowiadał kolejno na szereg pytań, zadawanych mu przez prokuratora i obronę.

Jak się dowiadujemy, po przesłuchaniu inspektora Szostaka, sąd zarządzi *dłuższą przerwę* w procesie, a o celem dania *czasu biegłym do należytego przygotowania się i opanowania zebranego na przewodzie sądowym materjału.*

DO P.T. CZYTELNIKÓW
"KURJERA ZACHODNIEGO"

Dzisiejszy numer „K. Z." ukazuje się w cokolwiek zmniejszonej objętości. Spowodowane to zostało technicznemi przygotowaniami do wydania w dniu jutrzejszym, tj. w dniu Święta Górniczego, numeru o potrójnej objętości, w znacznie zwiększonym nakładzie.

Jutrzejszy numer „Kurjera Zachodniego" w większej swej części poświęcony zostanie omówieniu zagadnień dotyczących górnictwa Zagłębia Dąbrowskiego. Zagadnienia te dotyczą w sposób bezpośredni lub posredni wszystkich mieszkańców Zagłębia, a stwierdzić trzeba, iż sytuacja przemysłu węglowego w szczególności dąbrowskiego, groźnie się przedstawia. Z jakich powodów i dlaczego — omówienie znajdą nasi Czytelnicy w jutrzejszem wydaniu.

Jutrzejsze wydanie „Kurjera Zachodniego" ozdobione zostanie na tytułowej karcie reprodukcją drzeworytu znakomitej polskiej graficzki p. Bogny Krasnodębskiej-Gardowskiej, która zadośćuczyniając naszej prośbie, zrobiła specjalnie do tego numeru drzeworyt, wyobrażający Św. Barbarę na tle Zagłębia węglowego.

Jutrzejsze wydanie „Kurjera Zachodniego" zawierać będzie dodatki: literacki, harcerski, ogrodniczy i przysposobienia wojskowego kobiet w Zagłębiu Dąbrowskim.

PROGRAM RADJOWY

ŚPIEWACY PRZED MIKROFONEM

Dnia 4 bm. o godz. 16.20 wystąpi przed mikrofonem Polskiego Radja Stefanja Pietraszkiewicz-Zacharzewska z programem obejmującym pieśni kompozytorów staro-włoskich, niemieckich i polskich. Pod wieczór zaś o godz. 18 usłyszą radjosłuchacze duety wokalne i utwory solowe w wykonaniu znanych artystów: Janusza Popławskiego i Kazimierza Czekotowskiego.

KAPELA CYGAŃSKA W KONCERCIE TRANSMITOWANYM Z BUDAPESZTU

Z okazji dziesięciolecia istnienia rozgłośni budapeszteńskiej organizuje radjo węgierskie szereg audycyj najbardziej charakterystycznych dla Węgier w najlepszem węgierskiem wykonaniu. Koncert najlepszej bodaj kapeli cygańskiej pod dyrekcją Imre Maggyary z udziałem solistów transmitują rozgłośnie Polskiego Radja dnia 4 bm. o godz. 20 z Budapesztu.

WTOREK 3 GRUDNIA 1935 ROKU

6.30 Pieśń poranna, pobudka do gimnastyki i gimnastyka. 6.50 „Od marsza do serenady" (płyty). 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych): „Zabawki Tomka". Obrazek słuchowiskowy Janiny Porazińskiej. 12.30 „1000 taktów muzyki" w wyk. Zespołu Stefana Rachonia. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Z rynku pracy. 13.35 „Rewja radjowa" (płyty). 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.25 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.30 Pieśni miłosne J. Brahms'a. Walce na kwartet wokalny i fortepian na 4 ręce. Wykonawcy: Zespół śpiewaczy „Pro Arte" pod kier. Adama Ludwiga i Wanda Hendrich — śpiew. 16.00 Skrzynka PKO. 16.15 Muzyka hiszpańska. Gra Artur Rubinstein (płyty). 16.25 Recital fortepianowy Karola Szafranka. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — audycję poprowadzi prof. Br. Rutkowski. 17.00 „Wielkie i drobne wynalazki": „Bakelit" — odczyt — wygł. J. Lewona. 17.15 Humoreski muzyczne w wyk. ork. kameralnej Adama Hermana. 17.50 „Encyklopedja mówiona" — inż. Stanisław Broniewski. 18.00 VII Koncert z cyklu „Kwartety J. Haydna" — w wyk. Kwartetu Polskiego. Wykonawcy: Irena Dubiska — I-sze skrzypce, Tadeusz Ochlewski — II skrzypce, Mieczysław Szaleski — altówka, Zofja Adamska — wiolonczela. Koncert poprzedzi krótka prelekcja Karola Stromengera. 18.30 „Gruźlica u dziecka" — wygł. dr. Karol Sęczek. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Feljeton sportowo-turystyczny (Mieczysław Mikuła). 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Orkiestra pod gazem" — wesoła audycja muzyczna. 20.50 „Obrazek z Polski współczesnej". 21.00 Polski Koncert europejski. Wykonawcy: Orkiestra symf. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga, Aniela Szlemińska — śpiew, Eugenja Umińska — skrzypce. Henryk Sztompka — fortepian. Jerzy Lefeld — akompanjament. 22.00 Koncert sławnych solistów (płyty). 22.30 „Biologiczne ustosunkowanie się do jadu gruźliczego" — odczyt dla lekarzy — wygł. rektor prof. Mieczysław Michałowicz. 22.45 „Nad Wisłą" — feljeton — wygł. Władysław Płomiński. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

3 Wtorek	**Dziś** Franciszka **Jutro** Barbary Wschód słońca 7 m. 26. Zachód „ 15 m. 42.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Kochaj tylko mnie".
PAŁACE: „Rapsodja Bałtyku".
EDEN: „Piekło".

——xx——

× **POŚWIĘCENIE SZTANDARU KOP. „DOROTA" W OSTROWACH.** W dniu 4 grudnia br. o godz. 18.30 w kaplicy na Niemcach odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru górniczego ufundowanego przez pracowników kop. „Dorota" oraz przy znacznem poparciu zarządu kopalni. Uroczystość tę zakończy zabawa taneczna w sali O. M. P. w Strzemieszycach.

× **ECHA ZEBRANIA MŁODYCH STRONNICTWA NARODOWEGO.** Jak donieśliśmy wczoraj, w ub. niedzielę policja rozwiązała odbywające się w sali Związku metalowców w Sosnowcu na Pogoni zebranie młodych Stronnictwa Narodowego. Po rozwiązaniu zebrania urządzono demonstrację przed lokalem Związku. W rozpraszaniu demonstrantów brała udział policja piesza i konna. Oprócz czterech osób. których nazwiska wymieliśmy wczoraj, zatrzymani zostali jeszcze Włodzińska, Zawadzki oraz Cieślak.

× **POŻAR.** W stodole firmy Schön przy ul. 1 Maja 1 w Sosnowcu, dzierżawionej przez L. Zuchowskiego wybuchł pożar. Stodoła oraz przyległa szopa ze słomą, sianem i paszą spłonęły. Straty wynoszą około 1500 zł. Przyczyna pożaru nieznana.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 3 grudnia o godzinie 8.30 wiecz. teatr miejski z Sosnowca gra w Będzinie w sali kina „Apollo" specjalne przedstawienie dla zespołów robotniczych. Dana będzie komedja muzyczna p.t. „MUZYKA NA ULICY"

Jutro, dnia 4 grudnia o godz. 8.30 wiecz. teatr miejski w Sosnowcu gra doskonałą komedję G. B. Shawa p.t. „NIGDY NIC NIE WIADOMO". Bilety w cenie od 25 gr.

——xx——

× **ZE STRAŻY POŻARNEJ W BĘDZINIE.** W związku z rezygnacją prezesa. oraz kilku członków zarządu, wybranych na ogólnem dorocznem zebraniu członków ochotniczej straży pożarnej w Będzinie, w ubiegłą niedzielę odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków. celem dokonania wyboru władz straży. W wyniku głosowania wybrani zostali: na prezesa p. K. Lęgas i na członków pp.: inż. Winter, Krąkowski, Nowara, Szolc, Szczypiński i Januszewski. Komisję rewizyjną stanowią pp.: Rogójski, Wł. Kłapcia i przedstawiciel Magistratu.

× **KRADZIONE ŻELAZO.** W Zagórzu zatrzymani zostali przez policję Stanisław Lipiński i Alfred Siodłak z Będzina oraz Jan Olkuśnik z Sosnowca, którzy przewozili wozem 200 kg. drutu oraz 8 bloków żelaza, pochodzącego z kradzieży. Policja prowadzi dochodzenie.

„Jarmark"
W GIMN. IM. EM. PLATER

Staraniem Samopomocy uczenic przy gimn. im. Em. Plater w Sosnowcu urządzony zostanie w niedzielę dn. 8 bm. w sali tego gimnazjum „Jarmark" przedświąteczny. Na „Jarmarku" tym autentyczne wieśniaczki sprzedawać będą przy swych straganach gustowne robótki, lalki ubrane przez uczenice, zabawki choinkowe itp. Ponieważ Sosnowiec pozbawiony jest jarmarków, w przeciwieństwie do innych miast polskich, przeto to pierwsze w naszem mieście przedsięwzięcie handlowe na wielką skalę, sprowadzi do gimnazjum liczne rzesze kupujących. Ceny obniżone do poziomu cen kartelowych. Otwarcie „Jarmarku" nastąpi o godz. 11 rano. Przewidywany jest olbrzymi zjazd obywatelstwa z okolicy.

Na godz. 15 min. 30 zapowiedział swój przyjazd św. Mikołaj, obładowany podarunkami. Wraz z jego przybyciem rozpocznie się zabawa dla dzieci od lat 4 do 70 i wyżej. Wstęp na zabawę dla dzieci i młodzieży szkolnej 50 gr., dla dorosłych 75 gr.

Z walnego zebrania
ZWIĄZKU B. OCHOTNIKÓW A. P.

W ub. niedzielę odbyło się w Domu Katolickim w Sosnowcu walne zebranie członków Związku b. ochotników armji polskiej oddziału w Sosnowcu, przy udziale około 100 osób.

Zebranie zagaił tymczasowy kierownik oddziału p. Ryszard Jedliński. Przewodniczył zebraniu por. Tadeusz Skupieński, sekretarzował p. Adolf Słomczyński.

Po omówieniu dotychczasowej działalności oddziału Związku przez p. R. Jedlińskiego, dokonano wyboru władz.

Do zarządu weszli pp.: dr. Mieczysław Rajs — prezes oraz członkowie pp.: Ryszard Jedliński, Eugenjusz Piotrowski, Mieczysław Kruszyński, Tadeusz Knapik i Adolf Słomczyński; do komisji rewizyjnej zostali wybrani pp.: Marceli Jagiełłowicz, Edmund Gruszczyński, Marjan Neugebauer, Bronisław Kwiatkowski i Lucjan Zawadzki.

Stałym delegatem do zarządu głównego i na zjazdy okręgowe został wybrany p. M. Jagiełłowicz.

Kierownikiem wyszkoleniowym oddziału jest por. Skupieński.

Lokal klubu mieści się przy ulicy Piłsudskiego 18.

——xx——

× **SPŁOSZENI KASIARZE.** W sobotę w nocy nieznani sprawcy włamali się do lokalu nadleśnictwa w Gołonogu, usilując rozpruć kasę, w której znajdowały się pieniądze przeznaczone na wypłatę. Kasiarzy spłoszył stróż nocny, to też zbiegli oni, nic nie zabierając. Policja wszczęła dochodzenie.

OFIARY

Dla uczczenia dnia Imienin Ks. Kanonika Franciszka Pienkiewicza, 10 zł. na szpital dla dzieci i 10 zł. na Tow. Przeciwgruźlicze St. Kraupowie.

W dniu Imienin ś. p. ks. Szambelana Pienkiewicza na Stowarzyszenie Św. Wincentego a Paulo w Sosnowcu 3 zł. L. Dojlido.

Krwawy wybór królowej

na balu sportowców w Dąbrowie

Tragicznie skończyła się zabawa, **urządzona kilka miesięcy** temu, **przez klub sportowy „Orzeł" w sali kina „Tęcza" w Dąbrowie.**

Poza wieloma atrakcjami na zabawie tej urządzony został **konkurs na wybór królowej balu.** Kiedy wreszcie po długim wyborze, wybrana została „królowa" p. **Łucja Magnesówna,** a wicekrólową p. Leokadja Świątkówna, z kąta, gdzie stał rzeźnik, **24-letni Edward-Józef Podmagórski** (Łosień, pow. Będziński), rozległy się głośne protesty.

Wówczas to gospodarz zabawy, Zygfryd Stacha zwrócił się do podchmielonego rzeźnika z prośbą, ażeby zachowywał się przyzwoicie, a kiedy interwencja ta nie wywołała żadnego skutku, uderzył go w twarz.

Z tego powodu między gospodarzem a Podmagórskim wywiązała się bójka, w czasie której Podmagórski dobył z kieszeni noża i **zatopił go, aż po rękojeść w piersi przeciwnika.** Trysnęła krew i Stacha z jękiem zwalił się na podłogę, a w kilka minut potem wyzionął ducha.

Na widok trupa na sali powstał popłoch i goście tłumnie zaczęli opuszczać zabawę.

Epilog tego krwawego dramatu rozegrał się przed Sądem okręgowym w Sosnowcu przed którym, oprócz zabójcy, stanął Feliks Feluś z Dąbrowy, oskarżony o wzięcie udziału w bójce.

Sąd, biorąc pod uwagę, że Podmagórski zabił Stacha w stanie silnego afektu, skazał go na 6 lat więzienia, Felusia zaś na 2 lata więzienia.

Po wyroku Podmagórskiego odwieziono do więzienia, gdzie dotychczas przebywał.

KRONIKA ZAWIERCIA

Pomoc dla bezrobotnych

W POW. ZAWIERCIAŃSKIM.

Pod przewodnictwem p. starosty Waldejn-Zagórskiego, w tych dniach odbyło się zebranie członków powiatowego Komitetu Funduszu Pracy w Zawierciu. Po zagajeniu zebrania i wygłoszeniu okolicznościowego przemówienia przez p. starostę złożono szczegółowe sprawozdanie z działalności Komitetu za r. 1934-35 oraz za dwa kwartały rb. przedłożone przez dotychczasowego zastępcę PKFP mgr. St. Malanowicza. Przyjęto i uchwalono regulamin w ramach regulaminu wzorowego, nadesłanego przez wojewódzkie biuro Funduszu Pracy.

Bardzo ożywioną dyskusję wywołał przedłożony plan pracy Komitetu, a przedewszystkiem sprawa stałego opodatkowania się pracowników umysłowych i fizycznych na rzecz walki z bezrobociem. Zebrani stwierdzili po długiej dyskusji, że dalsze stałe obniżanie zarobków jest niemożliwe, natomiast wyrażono zgodę na jednorazowe opodatkowanie się z wyraźnem jednak przeznaczeniem zebranych kwot wyłącznie na akcję dożywiania dzieci. W związku z powyższem postanowiono zaproponować zainteresowanym następujące składki dobrowolnego i jednorazowego opodatkowania: pracownicy fizyczni zarabiający od 75 do 150 zł. — 50 gr., ponad zł. 150 — 1 zł.: pracownicy umysłowi do zł. 200 — 1 zł., ponad zł. 200 — zł. 2. Rolnicy będą opodatkowani po 3 kg. ziemniaków lub 1 kg zboża z morgi, przyczem tylko ci, którzy posiadają więcej niż 5 mórg ziemi. Wykupujący patenty handlowo-przemysłowe płaciliby 2% od ceny zasadniczej. Pozatem postanowiono, aby zakłady przemysłowe ofiarowały na cele dożywiania dzieci po 10 gr. miesięcznie od każdego pracującego robotnika.

Pod koniec przystąpiono do wyboru komitetu wykonawczego, w skład którego weszli pp.: pos. Z. Sowiński, mgr. St. Malanowicz, dyr. biura Zw. przemysłowców w Zawierciu inż. Sieklucki, delegatka zrzeszenia ZPOK. Do komisji rewizyjnej pp.: L. Chrząszcz, Stasiak. Wreszcie w skład sekcji dożywiania dzieci w charakterze przewodniczącego p. St. Malanowicz, oraz członka delegatki ZPOK i kół gospodyń wiejskich.

—xx—

× **DELEGACJA RADNYCH U P. WOJEWODY.** W b. tygodniu wyjeżdża z Zawiercia do p. wojewody w Kielcach delegacja radnych Zawiercia, która interwenjować będzie w sprawie przyjścia z wydatniejszą pomocą bezrobotnym Zawiercia. W skład delegacji wchodzą pp: Cz. Mondraszek, Z. Makowski, K. Eljasz i W. Gębski.

× **USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA.** Mieszkanka Zawiercia Marja Lenc (ul. Wołodyjowskiego 8) zażyła w celu samobójczym lyzolu. Denatkę przewieziono do szpitala Ubezpieczalni. Stan jej zdrowia nie budzi poważniejszych obaw. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

× **RUCH LUDNOŚCI.** Kancelarja parafjalna w Zawierciu zanotowała w ub. miesiącu 109 urodzin, 31 ślubów i 27 zgonów.

× **GRANAT W MIESZKANIU.** W czasie rewizji w mieszkaniu Łukasika Stanisława w Zawierciu (Rynkowa 8) policja znalazła granat, który skonfiskowano. Policja wprowadzi dalsze dochodzenie.

Po zmianach w ustawie lokatorów

Kiedy lokator może być usunięty z mieszkania

Donosiliśmy już, że zmodyfikowana ustawa o ochronie lokatorów wprowadza bardzo ważną i dotyczącą wszystkich lokatorów zasadę — że **prawo lokatora do jego mieszkania i niemożność usunięcia jego o ile spełnia wszystkie obowiązki wynikające z najmu, kończy się w zasadzie w dniu 31 grudnia 1937 roku.** Ustawa o ochronie lokatorów w dotychczasowem brzmieniu obowiązywać będzie **jeszcze tylko dwa lata.** Po tym czasie każde zwolnione przez lokatora mieszkanie **już ochronie nie podlega.**

W związku z tem wysyłają memorjał do władz rządowych związki lokatorskie, które wskazują na niebezpieczeństwo, mogące wyniknąć z tej zasady i proszą o opracowanie dodatkowych wyjaśnień.

Ustawa już w niedziele wprowadza do pewnego stopnia **możliwość usunięcia lokatora z mieszkania.** I tak: art. 11 ustawy mówi, że **ważna przyczyna może być podstawą do usunięcia lokatora.** Jakież są te ważne przyczyny w brzmieniu ustawy? Przedewszystkiem, jeśli lokator, mimo upomnienia, **zalega z zapłatą conajmniej dwóch po sobie następujących rat komornego** (kwartalnych lub miesięcznych, w zależności od tego, jaki jest stosowany system zapłaty w danym domu). Jeśli lokator **przez rażące przekroczenia obowiązującego porządku domowego lub przez nieprzyzwoite zachowanie obrzydzą współlokatorom pobyt w domu lub też zakłócą porządek domowy.** Jeśli lokator wynajął część swego mieszkania za wynagrodzeniem nadmiernie wysokiem w porównaniu z komornem, które sam płaci. **Jeśli lokator samowolnie przekazał swe mieszkanie innemu lokatorowi.** Jeżeli właściciel domu zamierza przebudować dom lub też znieść go, celem wybudowania nowego.

Są to najważniejsze zasady, umożliwiające **wyeksmitowanie lokatora z mieszkania.** O ile obecnie stosowane były one w bardzo wyjątkowych wypadkach, istnieć może istotnie obawa, że po dniu 31 grudnia 1937 staną się one przedmiotem ustawicznych rozpraw sądowych.

Redukcje i urlopy turnusowe

w przemyśle Zagłębia

Huta „Miłowice" w Sosnowcu wymówiła pracę 113 robotnikom, którzy zostaną zredukowani dnia 14 b.m.

Sosnowieckie Tow Kopalń przeniosło 90 robotników z kopalni „Wiktor" w Milowicach na kopalnie Niwka i Modrzejów. We wtorek kopalnia „Wiktor" wysłała 200 robotników na dwutygodniowy urlop ustawowy, zaś z dn. 15 b.m. robotnicy ci rozpoczną trzymiesieczny urlop turnusowy.

Wczoraj powróciło na kopalnię „Wiktor" do pracy 280 robotników, którzy byli na urlopie turnusowym.

Na kopalni „Lipno" w Łagiszy objętej niedawno przez nowych dzierżawców **zwolniono z pracy dnia 1 b.m. 24 robotników, wymawiając jednocześnie pracę całej załodze kopalni** w liczbie 81 osób. Z huty tej dzierżawcy mają podobno zwolnić dnia 15 b.m. około 30 robotników.

Jak widać z powyższego nowi dzierżawcy bardzo znacznie zmniejszą załogę. Redukowani robotnicy w myśl umowy podpisanej w Inspektoracie pracy, mają otrzymywać przy zwolnieniu z pracy wszystkie zaległości.

Aresztowanie znanych złodziei

grasujących w Zagłębiu i na Śląsku

W ub. niedziele ujęto w jednej z melin złodziejskich w Dąbrowie znanych i poszukiwanych od dłuższego czasu przez policje złodziei **Jana Palucha i Jana Pisanego,** bez stałego miejsca zamieszkania, którzy dokonali szeregu kradzieży na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskiem.

M. in. dokonali oni trzech włamań do mieszkań w Dąbrowie, dwóch w Będzinie, kilku w Czeladzi oraz 10 kradzieży mieszkaniowych w Siemianowicach na Śląsku i okolicy.

Obaj zatrzymani złodzieje **są ponadto podejrzani o usiłowanie dokonania zabójstwa policjanta na Śląsku.**

Część skradzionych rzeczy na terenie Zagłębia Dąbrowskiego policja odebrała i zwróciła poszkodowanym.

Zatrzymanych złodziei przekazano do dyspozycji władz sądowych.

W związku z okradzeniem sklepu galanteryjnego Izraela Sucheckiego w Sosnowcu przy ulicy Piłsudskiego 64, o czem donosiliśmy już, zostali aresztowani przez policję następujący złodzieje, sprawcy włamania: **Edmund Pietras, Czesław Hatys i Stanisław Grzyb, wszyscy z Sosnowca oraz Roman Mencik z Będzina, wielokrotnie karani za kradzieże i włamania.**

Oprócz złodziei zostali aresztowani również paserzy: **Bolesław Swoboda, Szmul Natan Korona, Mieczysław Grzyb i Alfred Pietras,** wszyscy z Sosnowca oraz **Jadwiga Schleinitz** z Małej Dąbrówki na Śląsku.

Większość skradzionych rzeczy w postaci różnych materjałów, swetrów, jedwabi, pończoch i skarpetek odebrano od paserów i zwrócono poszkodowanemu.

Zatrzymani złodzieje i paserzy zostali przekazani do dyspozycji władz sądowych.

KRONIKA OLKUSZA

× **„ORZEŁ"** — Dzisiaj amatorskie przedstawienie pt. „Podatek majątkowy" (krotochwila Grzymały Siedleckiego).

× **ODDZIAŁ LMiK w BOLESŁAWIU.** W ub. niedzielę powstał w Bolesławiu pod Olkuszem oddział Ligi morskiej i kolonjalnej. Po przemówieniu prezesa pow. zarządu LM i K p. Petrykowskiego z Olkusza i referacie instruktora p. Kleczki, wybrano zarząd w osobach pp.: dr. Czachurski—prezes, Włodz. Hornowski—zastępca, Stefan Mikosiewicz—sekretarz, Mieczysław Płuciennik— skarbnik, Andrzej Hlywa—kierownik sekcji propagandowej. Pozatem wybrano komisję rewizyjną.

× **URLOPOWANY ZŁODZIEJ POD ZARZUTEM ŚWIĘTOKRADZTWA.** W czasie ścisłej rewizji w mieszkaniu znanego i urlopowanego złodzieja Włodzimierza Ossaka w Sławkowe, znaleziono za t. zw. „ogaceniem" domu kompletnie nową książkę w oprawie koloru granatowego z futerałem koloru zielonego p. t. „Józef Piłsudski", oraz książkę bez oprawy pt. „Organizacja siły zbrojnej". Obydwie książki pochodzą z kradzieży. Ossak został obecnie aresztowany pod zarzutem świętokradztwa w kościele bolesławskim, o czem pisaliśmy niedawno.

× **WYMÓWIENIA W MAGISTRACIE.** W ub. sobotę wszyscy urzędnicy kontraktowi Magistratu m. Olkusza otrzymali wymówienia pracy w związku z reorganizacją przedsiębiorstw miejskich. Wśród tych urzędników powstało zrozumiałe zaniepokojenie.

× **„B. OJCIEC MIASTA A PRĄD ELEKTRYCZNY".** Notatkę w numerze niedzielnym o prawdopodobnej bezpodstawności zarzutów p. Szymonkowi o kombinację z prądem, zamieściliśmy na prośbę zainteresowanego. Wbrew informacji z tego źródła dochodzenie przeciw p. Szymonkowi jest w toku.

× **KONFERENCJA KUPCÓW.** W ub. niedzielę odbyła się w Olkuszu konferencja kupców pow. Olkuskiego z udziałem posła Kozłowskiego i delegata Izby przem.-handl. p. Siekańskiego z Kielc, oraz naczelnika urzędu skarbowego w Olkuszu p. Pieńkosza, kierownika Ubezpieczalni społecznej, p. Schuchteta i dyrektora KKO p. Machnickiego z Olkusza. Tematem obrad była sprawa pomocy kupiectwa na terenie powiatu. Przemówienia i referaty wygłosili pp.: starosta Gliszczyński, poseł Kozłowski, radca Siekański i in. W imieniu kupców przemawiali pp.: adw. Nański i Niewiara. Przewodniczył p. starosta Gliszczyński.

× **CHÓR DANA.** Jutro, tj. w środę wystąpi w Olkuszu (sala kina „Orzeł") słynny chór Dana z Foggiem i Wysockim na czele. Występ ten budzi w Olkuszu wielkie zainteresowanie.

× **ĆWICZENIA PRAKTYCZNE STRAŻY.** W niedzielę o godz. 2 popoł. po alarmującej syrenie fabr. „Olkusz", rozpoczęły się ćwiczenia praktyczne straży olkuskich i okolicznych przy gaszeniu zamaskowanego pożaru przy ul. 3 maje. Akcją kierował naczelnik rejonu olkuskiego, p. K. Królikowski.

Z CAŁEJ POLSKI

RYBAK HELSKI WYŁOWIŁ SAMOCHÓD NA MORZU POLSKIEM

Znajdujący się na połowach szprotów kuter helski „Hel 121" na wodach zatoki Puckiej na wysokości Gdyni wyłowił osobliwą zdobycz w postaci samochodu pasażerskiego. Przy wyciąganiu osobliwej tej „zdobyczy" karoserja oderwała się i wpadła do wody.

Do portu helskiego przywieźli rybacy jedynie podwozie. Na trzech kołach znajdują się opony, motor jest nadgryziony przez rdzę.

Rybacy przypuszczają, że samochód wyrzucony został przed kilku laty z pokładu jakiegoś statku, ażeby nie płacić cła lub na podstawie zakazu importu. Wielkie straty przy tym „połowie" ponieśli rybacy kutra „Hel 121", gdyż sieć szprotowa zaczepiwszy na dnie o samochód uległa rozdarciu i ogólnemu zniszczeniu. Strata wynosi około 800 zł.

Wyłowienie w sieci samochodu wywołało zrozumiałą sensację na całym półwyspie.

OLBRZYMI POŻAR WARSZTATÓW KOLEJOWYCH

W sobotę o godz. 18-ej wieczór wybuchł groźny pożar w magazynach warsztatów kolejowych na dworcu głównym.

Na miejsce wyruszyła miejska straż pożarna w sile 8-miu samochodów pod dow. inż. Szpaczyńskiego. Po przybyciu na miejsce od strony ul. Pierackiego stały już wpłomieniach materjały warsztatowe, części składowe wagonów i maszyn.

Straż pożarna uruchomiła wszystkie motopompy, które zasilane były przez cztery linje wężowe z hydrantów. Pożar zlokalizowano po półtoragodzinnej energicznej pracy. Spłonęło wnętrze budynku.

Niebezpieczeństwo było bardzo wielkie, ponieważ w pobliżu znajdują się drewniane baraki, w których magazynowane są butle ze skroplonym tlenem i acetylenem. Szkody nieustalone.

EKSPLOZJA STAREGO POCISKU.

12-letni uczeń Stanisław Stokłosiński przyniósł na plac szkoły powszechnej w osadzie Stężyce koło Garwolina znaleziony zapalnik od pocisku artyleryjskiego. Gdy chłopcy rzucili zapalnik na ziemię, nastąpił wybuch.

Odłamki raniły ciężko chłopca i dwie dziewczynki, z których jedna zmarła.

Zajścia antyżydowskie

NA POLITECHNICE WE LWOWIE

W piątek około południa wybuchły na Politechnice lwowskiej zaburzenia antyżydowskie.

Zajścia rozpoczęły się w sali rysunkowej IV-go roku inżynierji, gdzie korporanci pobili i usunęli z sali 9-ciu studentów żydów. Dwóch rannych odwiozło pogotowie ratunkowe do szpitala. Najciężej zostali pobici: Dawid Psachis, Juda Steininger i N. Berger.

Na miejsce przybył natychmiast rektor Nadolski, który po stwierdzeniu stanu faktycznego, zarządził zawieszenie wykładów na IV-tym roku inżynierji aż do odwołania.

Powiadomiony o ekscesach prokurator sądu okr. dr. Chirowski, zarządził dochodzenia karne przeciw sprawcom. W związku z tem przybył z polecenia szefa prokuratury do wydziału śledczego wiceprokurator dr. Zakrzewski, który przystąpił do przesłuchania świadków zajścia. Dochodzenia w toku.

Dzikie zwierzęta umieją się leczyć

i znają nowoczesną higjenę

Lekarze weterynarji zajmują się zwierzętami oswojonemi. Bardzo rzadko zdarza się im leczyć lwy, małpy, krokodyle lub inne zwierzęta egzotyczne należące do menażerji, pogromców zwierząt lub ogrodów zoologicznych.

A czy zwierzęta dzikie pozostające na wolności potrafią same się leczyć?

Ogólnie panuje przekonanie, że dzikie zwierzęta dotknięte jakąś chorobą są wobec niej bezradne. Przekonanie to jest mylne: zwierzęta umieją się leczyć same.

ZWIERZETA BIORĄ NA PRZECZYSZCZENIE.

Bezwątpienia wiadomości lecznicze zwierząt są bardzo prymitywne. Przypominają one medycynę naszych przodków przedhistorycznych i niektórych nieucywilizowanych plemion, pomimo to jednak zabiegi używane przez zwierzęta mają swe uzasadnienie i są skuteczne.

Jeżeli człowiek zachoruje i wzywa lekarza, to w dziewięciu wypadkach na dziesięć lekarz zwraca uwagę na stan żołądka pacjenta. Bardzo duża ilość chorób powstaje wskutek złego funkcjonowania organów trawienia.

Jak tylko zachoruje jakieś zwierzę, pierwszą jego myślą jest... wziąć na przeczyszczenie. Instynktownie potrafią zwierzęta wyszukiwać odpowiednie rośliny. Z tego powodu niejednokrotnie zwierzęta odżywiające się stale mięsem, spożywają trawy lub owoce i przynosi im to ulgę w cierpieniu. Ze wszystkich zwierząt najlepszym znawcą roślin leczniczych wydaje się być niedźwiedź. Ta jego umiejętność była dobrze znana ludom pierwotnym które skwapliwie zbierały niedojedzone przezeń zioła dla celów leczniczych.

HIGJENA ZWIERZĘCA

Wiele się obecnie mówi o witaminach, lekarze zalecają pacjentom spożywanie potraw obfitujących w witaminy. I zwierzęta dają pierwszeństwo pożywieniu obfitującemu w witaminy. Na Dalekim Wschodzie podstawowym pożywieniem ludności jest ryż łuszczony. Jak wiadomo właśnie te części ziarna ryżowego, których zostaje ono pozbawione przy łuszczeniu, zawierają najcenniejsze dla zdrowia witaminy. Spożywanie jedzenia pozbawionego tych witamin, pociąga za sobą cały szereg chorób, a przedewszystkiem straszliwą beri-beri, która jest odpowiednikiem szkorbutu, na jaki zapadają ludzie odżywiający się przez dłuższy czas jedynie konserwami.

W okolicach gdzie wskutek spożywania zbyt małej ilości witamin ludzie chorują często, zwierzęta nie zapadają na zdrowiu. Odnosi się to zwłaszcza do małp. Nie chcą one jeść łuszczonego ryżu. Instynkt przestrzega je przed tem.

Kiedy zwierzę mięsożerne zabije jakieś stworzenie, zaczyna je spożywać od wątroby i niektórych gruczołów, które, jak to obecna nauka dowodzi, obfitują w cały szereg wzmacniających substancji.

Zwierzęta zdają się też rozumieć wszelkie wymagania nowoczesnej higjeny. Z bardzo nielicznemi wyjątkami należycie dbają o czystość ciała. Koty, lamparty, tygrysy, pantery i lwy spędzają nieraz całe godziny na toalecie.

Ptaki kąpią się bardzo często. Chętnie również trzepocą się w piasku, co ma na celu oczyszczenie piórek od pasorzytów. Słonie posiłkując się swymi trąbami, urządzają sobie prysznice. Zwierzęta zaś, które chętnie przebywają w błocie, robią to wyłącznie w celu pozbawienia się pasorzytów, nie zaś przez zamiłowanie do błota.

Wreszcie zwierzęta znają doskonale zalety kąpieli słonecznych. Prawie wszystkie lubią godzinami leżeć na słońcu. Jest to swoista instynktowna helioterapja.

SŁONIE BANDAŻUJĄ SOBIE RANY

Zwierzęta umieją doskonale leczyć swe rany. Wielu myśliwych opowiada, że widywali słonie zranione w trąbę, które zanurzały ją w mule, aby po jego zaschnięciu mieć hermetyczny opatrunek, zatrzymujący upływ krwi. Słoń potrafi też bandażować swe rany przy pomocy liści.

Współczesna medycyna odkryła niedawno nowy sposób leczenia ran. Sposób ten polega na wprowadzaniu do zanieczyszczonej, zagrożonej gangreną rany, pewnego rodzaju mięsożernych robaczków, oczywiście uprzednio troskliwie wymytych i zdezynfekowanych, które w bardzo szybki i skuteczny sposób doprowadzają ranę do gojenia. Ten sposób walki z gangreną jest przez zwierzęta stosowany zapewne od początku świata. Na zakończenie należy nadmienić, że zwierzęta umieją bardzo dobrze radzić sobie przy złamaniach lub zwichnięciach członków i instynktownie umieją nadawać uszkodzonym członkom pozycję, pozwalającą na szybkie zrośnięcie się złamań.

Wiedza ludzka udoskonaliła lecznictwo, lecz bardzo dużo podstawowych zasad znają nie tylko ludzie, ale i zwierzęta.



WŁOCHY WALCZĄ Z SANKCJAMI.

Prywatna własność we Włoszech idzie na rzecz państwa. Rozbiórka żelaznej bramy, prowadzącej do prywatnego parku.

Gigantyczny projekt

tunelu samochodowego pod Alpami

Chociaż zima dopiero nadciąga, telegramy doniosły, że komunikacja szosowa przez przełęcz św. Gotarda została wstrzymana spowodu zasp śnieżnych. Tosamo dzieje się z innemi przełęczami. Komunikacja samochodowa przez Alpy jest w zimie nie możliwa.

Na tem tle powstała myśl wybicia specjalnego tunelu samochodowego, przyczem konkurują z sobą dwie koncepcje. Jedna z nich projektuje budowę tunelu pod Mont Blanc, między Chamonio we Francji, a Entreves w dolinie Aosty we Włoszech. Tunel przebiegający na wysokości 1240 — 1300 metrów, ma mieć długość 12.6 kilometrów i być przedzielony pośrodku, tak by samochody zmierzające w przeciwnych kierunkach, jadąc osobnemi jezdniami były zabezpieczone przed ewentualnością zdarzenia. Badania wstępne wykazały, że budowa tunelu nie natrafi na żadne szczególne trudności. Koszt jej obliczony jest na 300 miljonów franków francuskich i już utworzyło się konsorcjum francusko - włoskie, mające finansować to przedsięwzięcie, na które władze obu krajów udzieliły już swej zgody.

Ten plan francuski wywołał w kołach szwajcarskich myśl, czyby się nie dało, zamiast budowania nowego tunelu, zużytkować dla celów samochodowych tunelu simplońskiego. Tunel ten bowiem jest jedynym w Europie składającym się z dwóch równoległych tuneli, z których pierwszy przeznaczony był pod kolej, a drugi miał służyć jako pomocniczy, ułatwiający dowóz materjałów w czasie budowy, a po jej zakończeniu mający ułatwiać wentylację tunelu. Od szeregu lat jednak, gdy kolej simplońska przeszła na trakcję elektryczną, drugi tunel stracił dawną rację bytu, więc ułożono w nim również tor kolejowy — jakkolwiek ruch na tym szlaku nie jest tak silny, by aż dwóch torów wymagał, gdyż w ciągu doby raz tylko krzyżują się pociągi w tunelu. Wobec tego powstał projekt zamienienia drugiego tunelu simplońskiego na tunel samochodowy.

Rzecz pomyślana jest w ten sposób, że przestrzeń między szynami i obok nich zostałaby wybetowana, tak że tunel w razach specjalnej potrzeby mógłby nadal służyć dla kolei, w zasadzie jednak stanowiłby tylko szlak automobilowy. Trzebaby coprawda założyć specjalną instalację wentylacyjną ze względu na wielką długość tunelu (19,7 kilometrów), a nadto stacje reperacyjne po drodze, no i — samo się przez się rozumie — instalację oświetleniową. W porównaniu jednak z budową zupełnie nowego tunelu wydatki te będą drobne.

W ten sposób już niezadługo będą przecinały Alpy dwa tunele samochodowe.



Prezydent Czechosłowacji Masaryk zdecydował się ustąpić i przejść do zacisza życia domowego.

SPORT.

Unja — Makabi 7:5

Towarzyskie zawody bokserskie Unja — Makabi, o których pisaliśmy już, zakończyły się zwycięstwem bokserów Unji w stosunku 7:5. We wczorajszem sprawozdaniu przesunięto wynik walki w wadze półśredniej: Kalkusiński (U) — Dawidowicz (M), w której Kalkusiński znokautował swego przeciwnika w II-ej rundzie.

KS Strzelec Niroka — Nordja Sosnowiec 3:0 (1:0)

Zawody rozegrane na stadjonie P. M. S. w Niwce. Bramki zdobyli: Gajdzik, Wiltosiński i Wesołowski. Sędziował dobrze p. Rezner.

BKS — CKS 11:5

W ub. niedzielę odbyło się w Dąbrowie w sali „Venus" spotkanie bokserskie między miejscowym BKS a sekcją bokserską CKS. Zawody zakończyły się porażką czeladzian w stosunku 5:11.

Wyniki poszczególnych walk były następujące:

w wadze papierowej: Piecyk I (B. K.S.) przegrywa na punkty z Kleinem;

w wadze muszej: Pelikański (BKS) przegrywa przez k. o. z Komendą;

w wadze koguciej: Cieplak (BKS) wygrywa przez k. o. z Kowalskim;

w wadze piórkowej: Czajkowski (B. K.S.) wygrywa przez k. o. z Legenzą;

w wadze lekkiej: Pliszewski (BKS) remisuje z Jeżowskim I;

w wadze półśredniej: Knapik (BKS) wygrywa przez k. o. z Jeżowskim II;

w wadze średniej: Rosikiewicz (B. K.S.) wygrywa przez k. o. z Jeżowskim III;

w wadze półciężkiej: Pietrzyk II (BKS) wygrywa przez k. o. z Nowakiem.

Zawody prowadził sędzia z Katowic wyznaczony przez ŚlOZB.

Ping-pong w Dąbrowie.

Sokół dąbrowski rozegrał w niedzielę w sokolni dwa mecze ping-pongowe z OMP i I ZDH, wygrywając oba spotkania w stosunku 4:3. Sędziował b. dobrze p. Zdzisław Sieradzan.

Wyrok w sprawie Majchrzyckiego

W sprawie głośnego zatargu pomiędzy mistrzem Polski, Majchrzyckim a klubem sportowym Warta, sąd rozjemczy pod przewodnictwem b. prezesa PZB. adw. Linkego. wydał wyrok następujący:

1) uchyla się uchwałę zarządu KS Warta z dnia 2 października 1935 r., wykluczającą Waltera Majchrzyckiego, jako członka KS Warta;

2) ustala się, że Walter Majchrzycki przestał być członkiem KS Warta z dnia 30 września 1935 r., wskutek wystąpienia w dniu 30 września 1935 r.;

3) strony upoważnia się do ogłoszenia niniejszego orzeczenia wraz z uzasadnieniem w prasie.

W obszernem uzasadnieniu sąd ustalił, że Majchrzycki w chwili wykluczenia go z klubu nie był już członkiem Warty i dlatego nie mógł podlegać postanowieniom zarządu KS Warta. W toku postępowania dowodowego ujawniono jednak pewne szczegóły, które wskazywały na zamiar pociągnięcia Majchrzyckiego przez władze klubowe do odpowiedzialności za niesportowe zachowanie się niewłaściwą działalność wobec klubu.

Międzynarodowe zawody zapaśnicze w Katowicach.

Z okazji 10-lecia istnienia Polskiego Związku atletycznego odbędą się w Katowicach w dniach 7 i 8 grudnia rb międzynarodowe zawody zapaśnicze i w podnoszeniu ciężarów.

Z zagranicznych zawodników startować będą w zawodach tych napewno: Niemcy: Nachtigall, wicemistrz Rzeszy i Jetzig, trzykrony mistrz Rzeszy. Węgrzy: Lorincz, mistrz Europy i Vierag, mistrz Węgier. Austrja: Fincius, mistrz Makkabjady i mistrz Europy oraz Musil, mistrz Austrji. Rumunja: Ungar, mistrz Rumunji.

Wymienieni wyżej zawodnicy startują w zapasach. W podnoszeniu ciężarów weźmie udział jeden tylko zawodnik zagraniczny, mianowicie: wicemistrz Europy, Feim.

Ze strony Polski startować będą czołowi zawodnicy polscy oraz zawodnicy Śląska Opolskiego.

POCIECHA

Pani Michalina chodzi po ulicy, zapłakana. Spotyka ją znajoma.

— Co to się stało, moja pani, że tak pani płacze?

— Takie nieszczęście — odpowiada zrozpaczona pani Michalina — syna mi wzięli nagle do szpitala. Doktór powiedział, że trzeba mu ślepą kiszkę wyciąć...

— Niech się pani nie martwi — pociesza ją znajoma — młody chłopak... napewno mu odrośnie.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA

KRYNICA
Pensjonat „Szczerbiec" centrum w pobliżu tereny narciarskie, poleca pokoje (centralne ogrzewanie) z utrzymaniem na sezon zimowy od 6 zł. 8943

POSADY i PRACE

POTRZEBNI
natychmiast zdolni akwizytorzy na poszczególne rejony Zagłębia. Płaca łatwa i stała. Duże możliwości zarobkowe. Zdolnym stała pensja. — Zgłoszenia piśmienne kierować pod „rewelacyjne artykuły". 8936

LOKALE

120 ZŁOTYCH
4-ro pokojowe mieszkanie komfortowe, w nowym domu — tuż przystanek tramwajowy. Wiadomość w Administracji. 8568

LOKAL
składający się z 2-ch pokoi z kuchnią z wygodami do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Sosnowiec, Orla 11. 8629

KUPNO i SPRZDAŻE

KUPIĘ PLAC
albo plac z domkiem. Oferty do Administracji „Kurjera Zachodniego" „A". 8939

ŁÓŻKO
dziecięce w dobrym stanie i 2 stoły kuchenne do sprzedania. Ul. Mościckiego 33 I p. 8932

KUPIĘ
lub wypożyczę maszynę do pisania Zgłoszenia do Administracji pod podaniem opisu i warunków pod „Maszyna". 8937

MAGAZYN MÓD
„Wiktorja" Sosnowiec. 3-go Maja 23. Poleca najmodniejsze modele kapeluszy damskich na sezon jesienno - zimowy. 7930

Różne

FOTOGRAFJE
do Ubezpieczalni najdokładniej Rodziny taniej. Mieszkowska. Sosnowiec, Piłsudskiego 20. Uwaga: Filji na Pogoni nie posiadam 5942

PRZYBŁĄKANEGO
buldoga można odebrać za zwrotem kosztów. Ostrogórska 14. Sznajder. 8940

ZA DŁUGI
żony mojej Stanisławy ze Zwolskich nie odpowiadam i płacić nie będę. Wójcik Władysław, Sosnowiec. — 3 Maja 1. 8810

FOTOGRAFJE
retuszowane do Ubezpieczalni, większe rodziny płacą połowę. POCZTÓWKI świąteczne z fotografjami i życzeniami — potaniały. PORTRETY jako prezenty gwiazdkowe od 2-ch zł. Foto-Lazar, Sosnowiec, Piłsudskiego 14. 8917

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy — po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. CZELADZ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nasberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI